

Edyta Pietrzak

Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi

Idea europejskiego społeczeństwa obywatelskiego i jej przeobrażenia

Społeczeństwo obywatelskie to jedno z kluczowych pojęć w naukach politycznych. Społeczna orientacja natury ludzkiej, z której się ono wywodzi, funkcjonująca w europejskiej myśli politycznej począwszy od Arystotelesa i jego *zoon politiko*, oraz Cicerona i *societas civilis*, jest dominującą i immanentną cechą wszelkich organizacji życia politycznego. Nie możemy bez niej poruszać tematu polityki ani jej tworzyć.

Idea społeczeństwa obywatelskiego może być interpretowana w kategoriach normatywnych: filozoficznych wskazujących na pewien typ porządku społecznego; opisowych: politologicznych oraz socjologicznych odnoszących się do wyjaśnienia nowych zjawisk społeczno-politycznych. W tym miejscu odnosimy się do pierwszego sposobu jej rozumienia. W naukach o polityce zdarza się często, że czynnik antropologiczny jest wypierany przez czynniki instytucjonalne, struktury, normy i zasady prawne, przez co zdajemy się zapominać, że to społeczeństwo jest przyczyną, celem oraz motorem napędowym działania organizacji politycznych.

Uwagi metodologiczne

Problem zdefiniowania i określenia zakresu badawczego proponowanego tematu opiera się na metodzie hermeneutycznej. Dla zrozumienia znaczeń istotne jest wyjaśnienie i uzasadnienie ich teoretycznego kontekstu. Punkt wyjścia stanowią w tym artykule teorie i teksty, a nie praktyczne przedsięwzięcia budujące europejskie społeczeństwo obywatelskie. Autorka jest w pełni świadoma trudności związanych z poruszaniem tematu społeczeństwa obywatelskiego pomijając zupełnie jego praktyczne

aspekty. Owe trudności stanowią napięcie metodologiczne potwierdzające tylko wartość omawianych zagadnień.

Zwrócenie się w stronę metody hermeneutycznej objaśniającej, poszerzającej i wydobywającej z analizowanych zjawisk nowe treści, ma tym bardziej wagę w rzeczywistości zdominowanej przez usystematyzowaną i dążącą przede wszystkim do efektywności wiedzę techniczną. W przypadku kategorii o tak bogatej tradycji jak idea europejskiego społeczeństwa obywatelskiego jest to jak najbardziej wskazane i uzasadnione. Artykuł bazuje na teoriach analitycznych pozwalających na rekonceptualizację podstawowych zagadnień w oparciu o dane uzyskane w procesie krytycznej analizy. W aspekcie badań związanych z procesami integracji znajdziemy liczne odwołania do perspektywy kulturowej, gdyż normy kulturowe ulegają zmianom, co ma bezpośredni wpływ na postrzeganie i interpretację zjawisk i kategorii politycznych, jakich przykładem może być społeczeństwo obywatelskie.

Podjęcie zagadnień związanych z ideą społeczeństwa obywatelskiego ma także pokazać, że to nie struktury i systemy, a ludzka myśl, procesy komunikacyjne, interpretacja faktów i nadawanie im znaczenia są kluczowe dla życia politycznego. To, jak widzimy świat i jak o nim myślimy, ma także bezpośrednie przełożenie na interakcje i relacje w przestrzeni społeczno-politycznej.

Teorie i teksty

Punktem wyjścia tej analizy jest teza, że europejskie społeczeństwo obywatelskie to więcej niż suma społeczeństw obywatelskich Europy. I choć mamy do czynienia z bogatą historią idei społeczeństwa obywatelskiego, ściśle splecioną z ideą europejskiej demokracji, to nigdy wcześniej kategoria ta nie odnosiła się tak jak obecnie do transnarodowej wspólnoty europejskiej, której ramy wyznacza Unia Europejska.

Zbiorowa świadomość europejskiego obywatelstwa może być, jak mówi Jürgen Habermas, wytwarzana za pomocą uczestniczenia w procesie komunikowania. Proces ten ma subpolityczny charakter i przebiega poza głównym nurtem politycznych decyzji. Mimo to, choć nie wprost, kształtuje on jednak system polityczny i ma wpływ na polityczne decyzje (Outhwaite, *Toward a European Civil Society?* 2003).

Jak to się zatem stało, że zaczęliśmy mówić o europejskim obywatelstwie i europejskim społeczeństwie obywatelskim? Podstawowymi pojęciami teorii polityki drugiej połowy XX wieku były demokracja i sprawiedliwość. W latach 70. XX wieku filozofowie polityki

zajmowali się tematyką sprawiedliwości, w 80. wspólnotą i przynależnością. Obywatelstwo było tylko pojęciem wobec nich pochodnym i w filozofii politycznej poglądy na obywatelstwo sprowadzały się w znacznej mierze do posiadania praw przez obywateli.

Także w samej Wspólnocie Europejskiej rola społeczeństwa obywatelskiego zaczęła być dostrzegana dopiero w latach 70., kiedy jej kompetencje poszerzono o obszary nieprzewidziane w traktatach założycielskich, takich jak: polityka regionalna czy ochrona środowiska. Traktaty założycielskie nie zawierały treści dotyczących bezpośrednio społeczeństwa obywatelskiego. Włączenie społeczeństw i grup interesu w proces implementacji polityk miało dokonać się dopiero za sprawą Komitetu Ekonomiczno-Społecznego, który mimo pewnych zmian w przepisach prawnych odwołujących się do celu jego powołania i wyodrębnienia w nich „zorganizowanego społeczeństwa obywatelskiego” (Olejniczak, 2005, s. 49). Po raz pierwszy rola partycypacji społecznej podkreślona jednak została dopiero 1992 r. w ramach Komunikatu Komisji *An Open and Structured Dialogue between the Commission and Special Interest Groups (Otwarty i uporządkowany dialog między Komisją a określonymi grupami interesów)*. Następnie, w ramach traktatu z Amsterdamu z 1997 r., został wprowadzony obowiązek konsultacji w ramach Komisji, która powinna prowadzić konsultacje przed wystąpieniem z propozycją legislacyjną oraz publikować dokumenty konsultacyjne. W roku 2000 opublikowano kolejny dokument określający zasady komunikacji między Komisją a społeczeństwem obywatelskim w postaci organizacji pozarządowych, *The Commission and Non-Governmental Organisations: Building a Stronger Partnership (Komisja Europejska i organizacje pozarządowe: budowanie silniejszego partnerstwa)*. W dokumencie została podkreślona rola organizacji pozarządowych w procesie decyzyjnym oraz w procesie rozwijania demokracji uczestniczącej. W roku 2001 powstała Biała Księga *European Governance*, w której zaakcentowano rolę aktorów społeczeństwa obywatelskiego w procesie decyzyjnym, czyli konsultacji społecznych. Na jej łamach jednoznacznie stwierdzono, że społeczeństwo obywatelskie odgrywa istotną rolę w politykach UE (Olejniczak, 2005, s. 50–53).

Należy być jednak świadomym, że proces został zapoczątkowany dużo wcześniej, kiedy to wraz z poszerzaniem się katalogu praw obywatelskich o prawa obywatelskie w wieku XVIII, prawa polityczne w wieku XIX i prawa społeczne, socjalne w wieku XX, poszerzała się również grupa obywateli. Pod koniec wieku XX, za sprawą demokratycznych przemian w Europie Środkowo-Wschodniej, społeczeństwo obywatelskie na nowo stało się przedmiotem dyskusji. Jego mianem określano samoorganizujące się grupy i instytucje powstające niezależnie od państwa (Kymlicka, 2009, s. 393). Z czasem

zaczęło pojawiać się coraz więcej głosów optujących za stwierdzeniem, że obywatelstwo powinno odgrywać normatywną rolę w teorii polityki. Tematyka społeczeństwa obywatelskiego została podjęta zarówno przez liberalistów, socjalistów, libertarian, komunitarystów, jak i feministki. Szczególną rolę w krzewieniu współczesnej idei społeczeństwa obywatelskiego mają amerykańscy komunitaryści, tacy jak: Michael Sandel, Michael Walzer, Alasdair MacIntyre, Daniel Bell, Charles Tylor czy Amitai Etzioni. Ukazali oni, że liberalny indywidualizm nie gwarantuje ani nie wyjaśnia kwestii wspólnoty, ani tożsamości. Obywatelstwo jest zatem powiązane z liberalnymi prawami jednostki, ale też z ideami przynależności do konkretnej wspólnoty (Żyro, 2004, s. 30)¹.

Samo pojęcie społeczeństwa obywatelskiego jest współcześnie łączone z wolnością. Według Ralpa Dahrendorfa charakteryzuje się ono istnieniem autonomicznych, niesterowanych przez państwo ani inny ośrodek organizacji i instytucji jako organów woli ludu (Dahrendorf, 1994, s. 7), do których zalicza: partie polityczne, związki zawodowe, przedsiębiorstwa przemysłowe, ruchy społeczne, wolne zawody, autonomiczne uniwersytety, niezależne kościoły, fundacje. Dla Charlesa Taylora społeczeństwo obywatelskie istnieje wszędzie tam, gdzie istnieją wolne stowarzyszenia pod kuratelą władzy państwowej (Taylor, 1994, s. 59). Dla Michaela Walzera zaś to przestrzeń niewymuszonego ludzkiego stowarzyszenia, a także sieć stosunków nawiązanych w imię rodziny, wiary, interesu oraz ideologii, aby tę przestrzeń wypełnić (Walzer, 1997, s. 7). Wymienione powyżej postaci umieszczają społeczeństwo obywatelskie między sferą polityczną a prywatną jako przykład trzeciego sektora. Norberto Bobbio twierdzi, że toczący się spór o społeczeństwo obywatelskie jest w istocie sporem o charakter państwa (N. Bobbio, 1997, s. 58).

Owa relacja społeczeństwa obywatelskiego i państwa jest jednym z najczęściej podejmowanych tematów przy jego analizie. Jednakże stosując taką optykę stwarzamy pewien rodzaj sporu w interpretacji idei społeczeństwa obywatelskiego. Jego istota zależy od funkcjonalności społeczeństwa obywatelskiego w ramach państwa czy też

¹ Przypomnijmy, że w tradycji liberalnej obywatel jest ekonomicznym i racjonalnym składnikiem społeczeństwa posiadającym prawa i obowiązki. Obywatele organizują się w grupy interesu i czuwają nad prawem do wolności gwarantowanym przez państwo. Społeczeństwo obywatelskie powstaje przez wprowadzanie w życie praw obywatelskich. Elementem istotnym jest stosowanie zasad liberalnych. W teorii komunitaryzmu obywatel jest członkiem wspólnoty opartej na pewnych wybranych przez nią wartościach. Musi on dostosować swoje postępowanie do przekonań wspólnoty będącej siecią połączeń między jednostką a państwem. W teorii debaty demokratycznej nacisk położony jest na komunikację i współdziałanie, w ramach których społeczeństwo obywatelskie stwarza „świadomość polityczną”. Powstaje w ten sposób dialog demokratyczny zawierający opinie i treści normatywne, a proces informacji staje się równocześnie procesem decyzji, w ramach którego społeczeństwo obywatelskie porozumiewa się co do wspólnych wartości.

poza nim². Walzer w eseju *Spółeczeństwo obywatelskie i państwo* (Walzer, 2006, s. 131–132) zwraca uwagę, że choć bywają momenty historyczne, w których obywatelskość znajduje się w radykalnej opozycji do państwa (np. w Europie Wschodniej pod koniec XX wieku), to radykalna opozycja jest postawą trudną do upowszechnienia. Nie ma idealnego i samowystarczalnego społeczeństwa obywatelskiego oraz idealnie usłużnego państwa, gdyż regulacja, redystrybucja i interwencja stwarzają możliwości nadużycia. Członkowie społeczeństwa obywatelskiego muszą więc być zaangażowanymi i czynnymi obywatelami.

Podsumowując: społeczeństwo obywatelskie to sfera dobrowolnego ludzkiego zrzeszenia, której podmiotami są wolne i autonomiczne jednostki uwikłane w sieć różnego rodzaju relacji. Te relacje to również więzi wspólnotowe będące dla nich źródłem tożsamości (Pietrzyk-Reeves, 2004, s. 311). Indywidualne uprawnienia, autonomia i wolność mają znaczenie dzięki temu, że są podtrzymywane przez wspólnotę lub kulturę i więzy przynależności, umożliwiające jednostkom rozwinięcie zdolności dokonywania wyborów. Społeczeństwo obywatelskie jest przestrzenią, w której te konteksty współistnieją i przenikają się przez stowarzyszenia wiążące życie prywatne z troską o to, co publiczne. Ponadto „jednostki mogą przekonać się, że ich własne sprawy zależą od innych oraz wiążą się ze sprawami innych, a przez to rozwinąć w sobie poczucie wspólnoty” (Pietrzyk-Reeves, 2004, s. 98–99). To sieć społecznej autonomii, a jej instytucje pełnią funkcje ekonomiczne, religijne, kulturalne, społeczne i odgrywają znaczącą rolę w procesie integracji społecznej, ekonomicznej oraz politycznej. Choć w przypadku Unii Europejskiej i europejskiej odslony społeczeństwa obywatelskiego owa integracja społeczna jest z pewnością najbardziej problematyczna.

Punkty zwrotne

Idea od początku obecna w europejskiej myśli politycznej, nieustannie zmieniała się i przeobrażała (Koselleck, 1994)³. Możemy jednak wskazać na punkty szczególnie

² Stanowisko pierwsze, łączące społeczeństwo obywatelskie z państwem, nazywane jest socjaldemokratycznym. Koncentruje się na tezie, że społeczeństwo obywatelskie nie może funkcjonować bez pomocy państwa, które musi regulować konflikty, naprawiać nierówności wynikające z siły i słabości różnych grup, zapobiegać wykluczeniu i działać na rzecz wolności politycznej i pluralizmu. Tymczasem stanowisko drugie, związane z liberalizmem, opiera się na autonomii i wolności jednostek tworzących społeczeństwo obywatelskie i obronie ich przed władzą urzędników państwowych.

³ Cytowany niżej Koselleck pisze, że mówiąc o społeczeństwie obywatelskim wkraczamy na niepewny grunt. Zwracamy się bowiem w stronę tysiącletniej tradycji. Odwołujemy się do *societas*

istotne w jej rozwoju takie jak ewolucja republikańskiej (obejmującej przede wszystkim aspekt wspólnotowy) i liberalnej (opartej na indywidualnej wolności) idei społeczeństwa obywatelskiego oraz jego związku z demokracją, a także relacja społeczeństwa obywatelskiego z państwem i różne sposoby jej interpretacji na przestrzeni dziejów.

Reinhart Koselleck w eseju *Trzy światy obywatelskie? Wprowadzenie do porównawczej semantyki społeczeństwa obywatelskiego w Niemczech, Anglii i Francji – zarys dziejów i teorii* (Koselleck, 1994, s. 112–122) wyróżnia trzy epokowe przemiany społeczeństwa obywatelskiego. Pierwsza z nich odnosiła się do procesu przyznawania praw obywatelskich w Rzymie coraz większej grupie ludzi. W 212 r. n. e. zyskali je wszyscy mieszkańcy *Imperium Romanum*. W związku z tym nie tylko zamieszkujący miasta obywatele, ale wszyscy ludzie stali się członkami *societas humana* (Koselleck, 1994, s. 114)⁴. Za sprawą tych dwóch ujęć obejmujących społeczeństwo obywatelskie w sensie węższym, czyli obywateli i szerszym – wszystkich ludzi dokonała się kolejna jego przemiana. Św. Augustyn w swym dziele *O państwie bożym za civitas Dei* uznawał już obdarzonego prawami obywatelskimi chrześcijanina, czyli każdego człowieka bez względu na płeć, rasę, wiek czy status. Trzecia przemiana dokonała się w czasach nowożytnych. Do wieku XVIII w tradycji Europy łacińskiej *civis* mógł być tylko sprawujący władzę. Obojętnie nad czym: domem, ziemią, rodziną, czy służbą, ale pełniąc ją sytuował się po stronie wymierzających sprawiedliwość zarządzającego wspólnotą reprezentanta stanów. Od czasów średniowiecza trudno było rozdzielić aspekty polityczne, prawne i społeczne stanowej struktury władzy. Stany panujące, wraz z przywłaszczaniem sobie przez suwerennego władcę prawa do podejmowania decyzji politycznych, traciły na znaczeniu politycznym. Z wyjątkiem Anglii, w której władza należała do *king in Parliament*, decyzje polityczne w państwach europejskich podejmowane były przez monarchów i ich dwory, obywatel zaś nie miał do tego żadnego prawa. Z tej przyczyny powoli zaczęło powstawać zorientowane na publiczne dobro, ale pozbawione władzy, społeczeństwo obywateli. To tradycyjne, hierarchicznie zorientowane społeczeństwo zmieniało się też w aspekcie prawnym. Za sprawą rewolucji

civilis i *koinonia politike* i mamy do czynienia z ciągłością pojęcia wolnej politycznej samoorganizacji, gdyż mimo wielu przemian i przeobrażeń w teorii społeczeństwa obywatelskiego pozostały pewne elementy normatywne. Po pierwsze obywatelem może być tylko ten, kto ponosi odpowiedzialność. I obojętnie czy dzieje się to na poziomie wspólnoty, miasta, czy państwa. Po drugie ten, kto sprawuje władzę i znów obojętnie czy nad innymi, nad sobą czy wraz z innymi. W tych przeobrażeniach nigdy też nie zagubiono pojęcia obywatelstwa, *polites*, *civis*, *citizen*, *citoyen*. Dlatego też idea społeczeństwa obywatelskiego jest za razem tradycyjna jak i nowoczesna.

⁴ Koselleck odnosi się do M. Riedel, *Bürger*, [w:] *Historisches Wörterbuch der Philosophie*, J. Ritter (ed.), t. 1, Basel 1971, s. 962–966.

francuskiej stany uprzywilejowane swoje przywileje utraciły. Wszelka władza została zdepersonalizowana na rzecz suwerenności państwa. W ten sposób powstało nowoczesne społeczeństwo obywatelskie, którego celem nie było już sprawowanie władzy, ale współkształtowanie decyzji państwowych i w ten sposób urzeczywistnianie swoich ekonomicznych zamierzeń. To właśnie społeczeństwo obywatelskie Hegel określał jako niezależną od państwa sferę, apolityczną domenę indywidualnych interesów, która zaistniała między rodziną a państwem w XIX wieku. Podobnie do Hegla, Marks definiował społeczeństwo obywatelskie przez jego ekonomiczne założenia i zróżnicowanie klas (Koselleck, 1994, s. 114–118). To dowód na to, że nastąpił przełom w definiowaniu władzy oraz jej przejście od wymiaru politycznego do ekonomicznego⁵.

Mimo tego ważnego punktu zwrotnego w dziejach społeczeństwa obywatelskiego nigdy nie porzucono jego politycznego aspektu wyrażającego się w arystotelesowskim pojęciu *koinonia politike* stanowiącym wspólnotę obywateli. Dawne pojęcie obywatela, tradycja stoickiej etyki obywatelskiej czy chrześcijańskiej zasady duchowej równości wciąż były i pozostają żywe, choć oczywiście ulegały i ulegają przeobrażeniom. Postulaty związane z walką polityczną i wywarcie wpływu na organy władzy zawsze inicjowały grupy społeczne określające się mianem obywateli *citoyens* lub *middle classes*. Grupy te nie stanowiły jednak w Europie aż do lat 70. XX wieku większości (Koselleck, 1994, s. 119). Tradycyjne teoretyczne ujęcia *societas civilis* wspólne Europie ulegało też stopniowo coraz większemu zróżnicowaniu także za sprawą odrębnych języków narodowych czy narodowych kontekstów kulturowych (Koselleck, 1994, s. 121).

Czwarty punkt zwrotny

Współczesna demokracja staje się coraz bardziej „kosmopolityczna” i „transnarodowa”, aktywne obywatelstwo w związku z tym nie może już być budowane tylko w oparciu o perspektywę narodową. Istnieje coraz więcej instytucji ponadnarodowych

⁵ Tę przemianę społeczeństwa obywatelskiego z politycznego do ekonomicznego Koselleck obrazuje za pomocą rozszerzenia się pojęcia ekonomii. Od starożytnej Grecji do wieku XVIII ekonomia rozumiana była wąsko jako nauka o *oikos* i odnosiła się do gospodarstwa domowego i władzy nad domem. W XVIII wieku Adam Smith ją rozszerzył i włączona została do Arystotelesowskiej triady etyki, ekonomii i polityki, i określona jako domena kierująca interesami nowoczesnego społeczeństwa obywatelskiego. Od tego czasu oznacza „państwową, narodową, a w końcu i światową strukturę stale rosnących potrzeb”. Przekracza granice państw i jest zależna od kapitału rozwijającego się pod wpływem nauki i techniki „społeczeństwa przemysłowego”, któremu nadano ocenę miano „obywatelskiego”.

wpływających na nasze życie, których najbardziej spektakularnym przykładem jest UE. Procesy polityczne, społeczne, ekonomiczne, kulturowe i demograficzne określają stosunki społeczne na ponadnarodową skalę. Zjawiska lokalne mogą mieć konsekwencje w innej części świata. Tworzą one nowy porządek, w którym nie ma już światowego centrum, a raczej międzynarodowe stosunki w formie „złożoności bez granic”. Prawie każda zmiana, która miała miejsce w społeczności, może zachęcić innych, aby znaleźć nowy sposób zachowania. To prowadzi do tworzenia nowej tożsamości w kulturze, polityce i społeczeństwie.

Do tej pory jedną z kluczowych płaszczyzn analizy społeczeństwa obywatelskiego była jego relacja z państwem. Obecnie jednak w dobie integracji europejskiej i globalizacji, choć jest ona nadal ważna to jednak nie jedyna. Nowa architektura sceny publicznej, wytworzona na poziomie ponadnarodowym, ulega tak zdecydowanym przeobrażeniom, że są one odczuwalne nie tylko dla elit politycznych, ale i dla zwykłych obywateli.

W momencie kiedy współczesne problemy stają się ponadnarodowe, coraz większej wartości nabiera możliwość wspólnego ich postrzegania, analizowania i interpretowania. Pojawiają się także nowe sposoby myślenia o społeczeństwie obywatelskim.

Przemiany europejskiego społeczeństwa obywatelskiego, które dokonały się za sprawą zmiany podejścia do pojęcia granic, otwartości ekonomicznej i kulturowej, masowych migracji lub choćby turystyki, tworzą nowe formy aktywności społecznej. W związku z tym współczesne społeczeństwo obywatelskie, także europejskie, jest zjawiskiem wielowymiarowym, złożonym i elastycznym. Może przybierać różne formy w zależności od potrzeb sfery publicznej, w której funkcjonuje, a także od miejsca, które aktualnie zajmuje w sieciowej strukturze społeczno-politycznej oraz od roli, jaką przybiera jako aktor procesów komunikacyjnych. Nie jest ono w żadnej mierze homogeniczne ani monolityczne, tworzy natomiast sieć gęstych powiązań lokalnych, jak i jednocześnie transnarodowych.

Wydaje się, że opisane procesy funkcjonujące wspólnie pod mianem integracji europejskiej stanowią kolejny punkt zwrotny w prezentowanej powyżej koncepcji Kosellecka, a idea europejskiego społeczeństwa obywatelskiego ma w nim znaczącą rolę do odegrania. Tym bardziej, że obywatelska odpowiedzialność, o której mówi Koselleck, nie dotyczy już tylko małych wspólnot czy państwa, a organizacji znacznie większych, a zmierza nawet w kierunku odpowiedzialności globalnej.

Wspólnota i solidarność

Jürgen Habermas w artykule *Demokracja, solidarność i kryzys Europy* (Habermas, 2013, <http://www.krytykapolityczna.pl/artykuly/ue/20130616/habermas-demokracja-solidarnosc-i-kryzys-europy>)⁶ pisze, że podejmując tematykę europejskiego społeczeństwa obywatelskiego, musimy być świadomi, iż Unia Europejska zawdzięcza swoje istnienie wysiłkom politycznych elit. Mniej lub bardziej obojętne społeczeństwa państw członkowskich dawały owym elitom przyzwolenie na działanie dopóki uznawały, że Unia sprzyja ich interesom ekonomicznym. Kluczowe, iż Unia zyskiwała legitymację obywatelską dzięki osiągnięciom i sukcesom ekonomicznym, a nie woli politycznej swych obywateli. Europejski Bank Centralny, Komisja i Europejski Trybunał Sprawiedliwości ingerowały w życie obywateli, choć były oddalone od krajowych debat publicznych. Rada Europejska, która przejęła inicjatywę w czasie kryzysu, składa się z szefów rządów, których rolą – w oczach ich obywateli – jest reprezentowanie interesów narodowych. Parlament Europejski ma być łącznikiem między opiniami publicznymi aren krajowych a decyzjami podejmowanymi w Brukseli. Na poziomie europejskim mamy zatem przepaść między kształtowaniem się opinii i woli politycznej obywateli, a polityką faktycznie stosowaną (Habermas, 2013).

Jest to jednocześnie odpowiedź na pytanie: dlaczego idee Unii Europejskiej i pomysły na jej przyszły rozwój są tak słabo rozpowszechnione wśród społeczeństwa. Opinie i stanowiska są przede wszystkim domeną polityków, elit gospodarczych i naukowców. Tym, co jednoczy Europejczyków, jest nastawienie eurosceptyczne, które zwłaszcza podczas kryzysu nasila się, jakkolwiek w różnych krajach z różnych, często sprzecznych powodów (Habermas, 2013).

Podobnie jest z kategorią europejskiego społeczeństwa obywatelskiego. Mimo szeregu wielopoziomowych działań brak nam wciąż europejskiej solidarności i poczucia wspólnoty i to wydaje się być kwestią kluczową w rozważaniach nad jego kondycją. Według Habermasa, potrzebne nam są: solidarność i pełna wysiłku współpraca wynikająca ze wspólnej perspektywy politycznej (Habermas, 2013).

Pojęcie „solidarności“ politycznego znaczenia nabrało dopiero po rewolucji francuskiej w związku z hasłem „braterstwa”. *Fraternit* jest tu wytworem uogólnienia spe-

⁶ Tekst został pierwotnie opublikowany na portalu Social Europe Journal (www.social-europe.eu) i stanowi zapis wykładu wygłoszonego na Uniwersytecie Katolickim w Leuven 26 kwietnia 2013 roku. To jednocześnie esej wprowadzający do EU Social Dimension expert sourcing project, organizowanego wspólnie przez Social Europe Journal, Europejską Konfederację Związków Zawodowych (ETUC), IG Metall, fundację Hans Böckler Stiftung, Friedrich-Ebert-Stiftung oraz Lasaire. Tłum. Michał Sutowski.

cyficzny wzorca myślenia zawartego w religiach, że nasza własna wspólnota lokalna jest częścią uniwersalnej wspólnoty wszystkich wiernych (Habermas, 2013). Ideały nowoczesnej demokracji, takie jak: *liberté, égalité, fraternité*, przybierały różne formy w ideologiach politycznych począwszy od XVIII wieku. Interesujące nas elementy wspólnoty lub braterstwa realizowane były w postaci solidarności klasowej, wspólnego obywatelstwa czy tożsamości kulturowej. Po II wojnie światowej pojęcie wspólnoty traktowano raczej jako wtórne w stosunku do wolności i równości. W filozofii liberalnej społeczeństwo stanowiło wspólnotę, jeżeli obywatele traktowani byli jako jednostki wolne i równe, a liberalne koncepcje polityki nie zawierają zasad wspólnotowości opartych na kulturze, języku, tożsamości, narodowości, religii czy stylu życia (Kymlicka, 2009, s. 259). Zmieniło się to za sprawą komunitarystów⁷, którzy uważają, że wspólnota powinna być ropatrywana jako pierwotny i kluczowy element filozofii politycznej. Istnieje ona w postaci praktyk społecznych i tradycji kulturowych, więc nie trzeba jej budować a raczej chronić (Kymlicka, 2009, s. 260)⁸.

Europejskie społeczeństwo obywatelskie jest podmiotem, który choć nie jest może bardzo rozpowszechniony i szeroko rozpoznawalny, to jednak istnieje i opiera się na zasadzie spontaniczności i dobrowolności i związane jest z poszerzeniem zakresu polityk europejskich. Pewne grupy społeczne wpływają na decyzje podejmowane w ramach instytucji wspólnotowych mają charakter transnarodowy i reprezentują poglądy bardziej uniwersalne niż te zawarte w perspektywach narodowych. Wciąż można jednak powiedzieć, że są to grupy elitarne. Podobnie jak elity europejskie zorganizowane są one wokół pewnych wartości i poglądów. Aby proces ich powstania uległ rozszerzeniu i funkcjonował w przestrzeni transnarodowej, ich członkowie powinni posługiwać się wspólnymi pojęciami i zasadami. Wydaje się, że istnieją pewne wspólne europejskie wartości czy sposób myślenia podzielane przez większość obywateli. Te wartości wywodzą się z grecko-rzymskich oraz judeochrześcijańskich korzeni kultury eu-

⁷ Współcześni komunitaryści proponują podejście kontekstualne i wspólnotowe. Według nich filozofia polityczna powinna uwzględniać wspólne praktyki i znaczenia, w związku z tym należy zmodyfikować tradycyjne zasady sprawiedliwości i prawa.

⁸ W pewnym sensie można znaleźć pewne podobieństwa między komunitaryzmem i marksizmem. O ile jednak marksiści w pewnych praktykach społecznych widzą zagrożenie i źródło wycisku i chcą zmienić świat, by im zapobiec, o tyle komunitaryści chcą się ze światem pogodzić. Można znaleźć tu podobieństwa do Hegłowskiej krytyki klasyczego liberalizmu. Hegel uważał, że podejście Locke'a czy Kanta starające się sformułować uniwersalną koncepcję ludzkich potrzeb i według niej oceniać instytucje społeczne jest zbyt abstrakcyjne i indywidualistyczne, ponieważ pomija zakorzenienie jednostek we wspólnotach historycznych. Jego dobro jednostek i ich zdolność do bycia podmiotem moralnym powiązane jest ze wspólnotami, których są one członkami i pełninymi przez nich rolami społeczno-politycznymi.

ropejskiej: podobnego pojmowania zasad etyki, logiki czy estetyki (Olejniczak, 2005, s. 63–64). Oczywiście o wiele łatwiej dostrzec możemy te procesy wśród elit o kosmopolitycznym rodowodzie niż wśród tzw. ludu. Jednakże, za sprawą polityk europejskich, znoszenia granic i barier stają się one coraz bardziej powszechne.

Trzeba jednak zauważyć, że europejskie społeczeństwo obywatelskie odznacza się wciąż charakterem zdecydowanie bardziej elitarnym niż egalitarnym, a nawet zaryzykować twierdzenie, że w wymiarze elit istniało ono jeszcze zanim nastąpiły procesy integracji europejskiej. Zmienić to mogą edukacja i poszerzanie wiedzy obywateli o zagadnienia europejskie (Olejniczak, 2005, s. 65).

Ponowne odczytanie

W związku z opisanymi procesami, potrzeba ponownego odczytania idei społeczeństwa obywatelskiego, także na poziomie europejskim, jest dziś szczególnie istotna. Pierwszym tego powodem są wszechobecne kryzysy współczesności, drugim: poszerzenie rzeczywistości o przestrzeń wirtualną, zmieniającą sposoby funkcjonowania w sferze społeczno-politycznej, a tym samym i odniesienia do podstawowych pojęć tę sferę konstytuujących. Tak rozumiane społeczeństwo obywatelskie rozwija świadomość polityczną i może stać się alternatywą dla korporacyjnych, medialnych, technologicznych czy wreszcie także politycznych i ekonomicznych autorytaryzmów.

W europejskiej rzeczywistości kształtowanej za sprawą przepływów ludzi, idei, kapitału czy technologii tradycyjne liberalne zasady konstytuujące społeczeństwo obywatelskie, jak zasady jawności i racjonalności, wydają się być niewystarczające. Prawdziwe projekty polityczne, wielkie zmiany i innowacje realizuje się bowiem z potrzeby serca, przez aktywność i zaangażowanie (Martine Aubry, *Vers une nouvelle Renaissance*, „Le Monde” 28.08.2013)⁹, a te nie są możliwe, jeżeli nie wytworzymy europejskiej wspólnoty obywatelskiej opartej na solidarności.

⁹ Przykładem takiego zwrotu w kierunku wspólnot może być *Manifest nowego renesansu* Martine Aubry opublikowany w „Le Monde”. Manifest pokazuje, że problemy współczesnej rzeczywistości nie zostaną rozwiązane przez działania doraźne, jeśli nie będzie im towarzyszyć sięgająca w przyszłość wizja polityczna. Ową wizją jest idea nowego renesansu, czyli wielowymiarowej przemiany życia społecznego. Co ciekawe, podobnie jak w najnowszych wizjach Benjamina Barbera, ośrodkami przemiany mają być zmodernizowane miasta promujące rozwiązania transportowe i budowlane, oparte na idei troski o społeczną i kulturową różnorodność oraz wysokiej jakości usług publicznych. Nie uda się tego jednak dokonać bez reformy systemu edukacji umożliwiającej integrację i realizację postulatów równości w coraz bardziej zróżnicowanym społeczeństwie. Autorka jest świadoma, że jej projekt nie może ograniczać się do Francji, lecz musi być projektem europejskim.

Bibliografia:

Bobbio Norberto (1997), *Spoleczeństwo obywatelskie*, [w:] Jerzy Szacki (red.), *Ani książę, ani kupiec. Obywatel. Idea społeczeństwa obywatelskiego w myśli współczesnej*.

Dahrendorf Ralph (1994), *Zagrożone społeczeństwo obywatelskie*, [w:] *Europa i społeczeństwo obywatelskie. Rozmowy w Castel Gandolfo*, Krzysztof Michalski (red.), Kraków.

Filipowicz Stanisław (2007), *Demokracja. O władzy iluzji w królestwie rozumu*, Warszawa 2007.

Habermas Jürgen, *Demokracja, solidarność i kryzys Europy*.

<http://www.krytykapolityczna.pl/artykuly/ue/20130616/habermas-demokracja-solidarnosc-i-kryzys-europy> (15.09.2013).

Koselleck Reinhart (1994), *Trzy światy obywatelskie? Wprowadzenie do porównawczej semantyki społeczeństwa obywatelskiego w Niemczech, Anglii i Francji – zarys dziejów teorii*, [w:] *Europa i społeczeństwo obywatelskie. Rozmowy w Castel Gandolfo*, Kraków.

Kymlicka Will (2009), *Współczesna filozofia polityczna*, Warszawa.

Outhwaite William (2003), *Toward a European Civil Society?*, http://www.welz.eu/esa/texts/Outhwaite_European_Civil_Society.pdf (15.09.2013).

Olejniczak Magdalena, *Europejskie społeczeństwo obywatelskie?*, „Studia Europejskie” 3/2005.

Pietrzyk-Reeves Dorota (2004), *Idea społeczeństwa obywatelskiego. Współczesna debata i jej źródła*, Wrocław.

Taylor Charles (1994), *Kiedy mówimy: społeczeństwo obywatelskie* [w:] *Europa i społeczeństwo obywatelskie. Rozmowy w Castel Gandolfo*, Krzysztof Michalski podkreśla (red.), Kraków.

Walzer Michael (2006), *Spoleczeństwo obywatelskie i państwo* [w:] *polityka i namiętność. O bardziej egalitarny liberalizm*, Warszawa.

Walzer Michael (1997), *Spór o społeczeństwo obywatelskie* [w:] *Ani książę, ani kupiec. Obywatel. Idea społeczeństwa obywatelskiego w myśli współczesnej*, Jerzy Szacki (red.), Kraków.

Żyro Tomasz (2004), *Wstęp do politologii*, PWN, Warszawa.

The Idea of European Civil Society and its Transformations

Abstract

Civil society is one of the key concepts in political science. European civil society is more than the sum of civil societies of Europe. Although we have a rich history of ideas of civil society closely related to the idea of European democracy, this category has never been related to the transnational European community. Until now, one of the key fields of civil society analysis was its relationship with the state. Today, in the era of European integration and globalisation, it is still important. However, because of the new architecture of the public sphere at the transnational level, transformations are experienced not only by political elites, but also by ordinary citizens. The article shows how these transformations affect the idea of European civil society.

Key words: civil society, European Union, community, solidarity

Idea europejskiego społeczeństwa obywatelskiego i jej przeobrażenia

Streszczenie

Spółeczeństwo obywatelskie to jedno z kluczowych pojęć w naukach politycznych. Europejskie społeczeństwo obywatelskie to coś więcej niż suma społeczeństw obywatelskich Europy. I choć mamy do czynienia z bogatą historią idei społeczeństwa obywatelskiego ściśle splecioną z ideą europejskiej demokracji to nigdy wcześniej kategoria ta nie odnosiła się jednakże tak jak obecnie do ponadnarodowej wspólnoty europejskiej. Do tej pory jedną z kluczowych płaszczyzn analizy społeczeństwa obywatelskiego była jego relacja z państwem. Obecnie jednak w dobie integracji europejskiej i globalizacji, choć jest ona nadal ważna to jednak nie jedyna, gdyż nowa architektura sceny publicznej wytworzona na poziomie ponadnarodowym ulega tak zdecydowa-

nym przeobrażeniom, że są one odczuwalne nie tylko dla elit politycznych, ale i dla zwykłych obywateli. W artykule podjęta jest kwestia, w jaki sposób przeobrażenia te wpływają na ideę europejskiego społeczeństwa obywatelskiego.

Słowa kluczowe: społeczeństwo obywatelskie, Unia Europejska, wspólnota, solidarność